

Wrażenia z mobilności w ramach programu Erasmus+ w roku akad: 2016/2017

Kraj: Włochy

Uczelnia przyjmująca: University of L'Aquila

Wydział: Zarządzania

Imię i nazwisko: Kinga Świderek

Email: swiderek_kinga@wp.pl

Cześć! Nazywam się Kinga. Zdecydowałam się na Włochy m.in. ze względu na kuszące miasta. Przed Erasmusem byłam wyłącznie w Rzymie, w którym się zakochałam <3 . Chciałam także uniknąć, chociaż w najmniejszym stopniu, zimy. Udało się! L'Aquila otoczona jest przepięknymi górami. Temperatura była w większości powyżej zera :) Z dojazdem nie ma problemu, np. z Rzymu do L'Aquili. Jest kilka linii autokarów. W mieście jest dobra komunikacja, także taksówki.

Jeśli chodzi o mieszkania i pokoje, to jest bardzo duży wybór, polecam centrum ze względu na ułatwiony dostęp do życia towarzyskiego. Słyszałam, że jest możliwość wynajęcia pokoju w akademiku, ale nie ma kuchni.

Niestety, tylko parę kierunków na uczelni ma wykłady w języku angielskim. Mój kierunek miał wykłady tylko w języku włoskim. Egzaminami natomiast w języku angielskim.

Miasto mające piękne budynki, kościoły. Smaczne pizzerie, restauracje, puby. W dużej części miasto zniszczone przez trzęsienia ziemi w 2009 roku. Podczas mojego pobytu ziemia kilkakrotnie się zatrzęsała. Nic poważnego się nie stało.

Ceny około 2-3 razy wyższe niż w Polsce.

Pojechałam na tę wymianę sama. Spotkałam niesamowitych ludzi! Spędziłam niezwykle czas. Moja bariera językowa zniknęła! To było na prawdę wartościowe doświadczenie. Poznawanie nowych kultur, znajdowanie się w przeróżnych sytuacjach, możliwość zamieszkania w innym kraju, to coś, co każdy powinien doświadczyć! Ciężko to opisać, to trzeba przeżyć! Odpowiednie nastawienie, otworzenie się na ludzi, inne kultury, wydarzenia powodują, że zaczynasz postrzegać świat w innych barwach. Świat jest pełen niesamowitych chwil! Dlaczego się zamykać tylko na to co znane, sprawdzone? Po przekroczeniu magicznej linii strefy komfortu odkrywasz, że za nią kryją się małe cuda. Oczywiście, było wiele bardzo nieprzyjemnych sytuacji, ale jeśli w odpowiedni sposób podejmiemy do tego, takie sytuacje mogą nas wzmocnić.

Erasmus to niesamowita przygoda, pozwalająca otworzyć się na świat, ludzi, wyciągać z niego tylko to co dobre i wartościowe.